

zaPAU

Zwyciężyli romantycy...

Przyznam się, że od około czterdziestu lat nie czytałem pracy naukowej z fizyki w języku polskim. Stąd może dyskusja o polskich czasopismach naukowych, która siłą redagowania *PAUzy* – powiedzmy – przechodzi przez mój komputer, wydawała mi się grą do jednej, anglojęzycznej bramki. Wiem także, jak trudne jest szersze zaistnienie zagranicą polskojęzycznych prac z dziedzin humanistycznych.

4 maja 2009 kupiłem we wrocławskim antykwaracie tom trzeci „**Pism Marjana Smoluchowskiego**” (1928). Książkę przeczytałem z prawdziwą fascynacją. Znalazłem wspaniałe sformułowania. Zapewne, po angielsku nie zrobiłyby na mnie takiego wrażenia i... zrozumiałem uroki pisania o fizyce po polsku. – Oto dwa fragmenty z 1917 r. w oryginalnej pisowni¹. (AMK)



ze zbiorów Jakuba Zakrzewskiego

Pojęcie fizyki nie da się określić krótkimi słowami przez podanie ścisłej i jasnej definicji, gdyż pojęcie to nie jest wynikiem z góry ułożonego logicznego podziału nauk, lecz wytworzył się w sposób do pewnego stopnia nieprzewidywalny i przypadkowy, w ciągu długowiekowego historycznego rozwoju umiejętności.

¹ Fragmenty z rozdziału XII: *Przedmiot, zadanie, metoda oraz podział fizyki*, „Pisma Marjana Smoluchowskiego z polecenia Polskiej Akademii Umiejętności zgromadzone i wydane przez Władysława Natansona”, Tom Trzeci, w Krakowie, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1928.



ze zbiorów Jakuba Zakrzewskiego

[...]

Wracając na koniec do punktu wyjścia naszych rozważań, uprzątnijmy sobie różnicę atmosfery naukowej dzisiaj a przed laty dwudziestu. Jakżeby dziwili się obecnym prądom w nauce owi trzeźwi i ostrożni, albo raczej bojaźliwi uczeni, gdyby przebudzili się nagle w czasach dzisiejszych. Zwyciężyli w nauce romantycy. Z lekkim sercem burzymy czcigodne, tradycją uświęcone dogmaty, jak niezmiennosc pierwiastków chemicznych lub niewzruszoność zasad mechaniki, jeżeli one wydają się nam nieodpowiednie. Dzisiaj w teoriach fizycznych nie upatrujemy trwałej treści nauki, lecz raczej narzędzie badania. Nikogo też nie razi śmiałość nowych teorii. Nawet pozornie dziwaczne pomysły przyjmujemy z entuzjazmem, jakby objawienia, jeżeli okazują się pożyteczne jako drogowskazy w nowych badaniach, lub jeżeli ułatwią syntezę znanych działów nauki. Nie znaczy to bynajmniej, by obecnie zwyciężyli bezkrytyczni fanteści. Kto nie wyszkolił się w ścisłym myśleniu matematycznym, kto nie przyzwyczał się do precyzji w pracy doświadczalnej lub we wnioskowaniu logicznym, kto nie posiadał gruntownych wiadomości z całego obszaru fizyki, niech trzyma się z daleka od twórczej pracy naukowej; fizyka pozostaje, jak była, pierwowzorem ścisłej nauki przyrodniczej.

MARIAN SMOLUCHOWSKI

PAUza Akademicka – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego. Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczekliak, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka. Redakcja: Marian Nowy – red. naczelny (marian.nowy@gmail.com), Andrzej Kobos – z-ca red. naczelnego (andrew.kobos@gmail.com), Witold Brzoskowski – fotoskład, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, www.pauza.krakow.pl, pauza@pau.krakow.pl.
Oczekujemy na artykuły do 4 500 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.